

Gazeta Olsztyńska.

GAZETA OLSZTYŃSKA

W składkach »Gość Niedzielny« i »Gospodarz« wychodzi trzy razy tygodniowo i to: na wtorek, czwartek i sobotę. — Kosztuje kwartalnie w drukarni 30 fen., na pocztach 1 markę, z odnośnikiem do domu przez listowego 1 markę i 24 fen.

Ojców mowy, ojców wiary
Brońmy zgodnie: młody, stary.

Telefon nr. 841.

OGŁOSZENIA

przyjmują się po 15 fen., reklamy po 30 fen. ed wiersza korpusowego. Przy konkursach i wyskarżeniach należy dołożyć wszelkie rabaty upadają. Listy adresować: »Gazeta Olsztyńska« Allenstein Ostpr., ulica Dolna-Kościelna (Unterkirchenstrasse) 12.

Dziś: Stanisława Kost.
Jutro: Józefa.
Pojutrze: Leopolda.

Niech będzie pochwalony Jezus Chrystus!

Dziś: wsch. sło. 7 19 zach. 4 09
Jutro: » 7 21 » 4 07
Pojutrze: » 7 23 » 4 06

Odezwa.

»Rada Narodowa« wzywa niniejszem wszystkich polskich wydawców i autorów książek ogólnie kształcących, oraz podręczników naukowych, także gier itp. dla dzieci, młodzieży i ludu, aby przysłali łaskawie bezpłatnie po jednym egzemplarzu swych dzieł do archiwum Wydziału kulturalno-oświatowego. Również prosi o łaskawe regularne nadsyłanie czasopism dla dzieci i młodzieży.

Przyjmuje także z wdzięcznością dary każdej ilości: elementarzy, podręczników i książek polskich.

Wszelkie przesyłki należy adresować: Rada Narodowa, Poznań, ulica Wilhelmska 1.

Biuro Rady Narodowej.
Dr. F. Schraeder.

Z procesu o morderstwo rytualne w Kijowie.

Proces Bejlisa zbliża się ku końcowi. Rzecznicy się już wypowiedzieli. Prokurator wygłosił swą mowę oskarżającą. Ządał w niej skazania Bejlisa. W przemówieniu swem oświadczył, że mord kijowski nie oskarża żydów wszystkich, lecz tych, którzy należą do fanatycznej sekty, uznającej dogmat krwi. Powróćmy jeszcze osobno do przemówienia prokuratora. Nas przedewszystkiem interesuje orzeczenie ks. Pranajtysa, profesora języka hebrajskiego przy rzymsko-katolickiej akademii duchownej. Uważany on jest za jednego z najlepszych znawców obrzędów żydowskich oraz związanych z nim nauk.

Nie będziemy powtarzali szeregu pytań, które są rzeczoznawców stawiał. Było tych pytań aż 30, obracających się o mniej lub więcej jawne i subtelne sprawy teologiczne. Otóż orzeczenie ks. Pranajtysa było bardzo obszernie. Nawet dla nas, którzy nie jesteśmy naszymi czytelnikami, chociażby z tej przyczyny, że sprawa morderstw rytualnych do dziś jest sprawą niejasną.

Posłuchajmy jednak co mówi ks. Pranajtys.

Rozpoczynając od 5 pytania, ks. Pranajtys oświadczył, że Mojżesz według podania nie wszystko spisał w swych księgach, lecz dużo podawało sobie z ust do ust, co zapisywano na kartkach, które następnie zebrane dały podstawę talmudowi. Droga dalszych wyjaśnień i komentarzy utrzymano olbrzymi utwór, który był niedogodny do codziennego użytku.

W 16 i 17 stuleciach pojawił się skrót talmudu pod nazwą »szutchan aruche«, z którego obowiązani są korzystać wszyscy żydzi. Szutchan aruch jest w takim samym stosunku do talmudu, jak katechizm do teologii.

W talmudzie w stosunku do obcozemców ujawnia się krótki brak tolerancji. Talmud powstał w czasach Chrystusa, o którym talmud stara się unikać wzmianek, patrząc jako na przyczynę upadku żydostwa. Jednakże niesłuszne

jest twierdzenie, jakoby w talmudzie nie było mowy o Chrystusie.

Mówią, że w talmudzie nie ma bezpośrednich wskazówek na chrześcijan. Jednakże wszystko co zawiera Stary Testament odnośnie do obcozemców odnosi się również i do chrześcijan. Wszystkie starozakonne nakazy dotyczące walki z amelekami, edomianami i innymi narodami pogańskimi, stosowane są względem balwochwalców nowszych czasów, do których talmud zalicza również i chrześcijan.

W stosunku do obcozemców zaleca się unikać ich, starać się szkodzić, w razie niebezpieczeństwa, nie rytować, aby wypełnić ich zupełnie, aby znowu zatryumfował Izrael.

Niszczenie chrześcijan jest celem głównym, w tym kierunku skierowane są ich wszystkie modlitwy; niszczenie chrześcijan jest nawet obowiązkiem; jeżeli żyd, mając możność szkodenia nie szkodzi, to nie jest on nawet żydem.

Aby więcej szkodzić talmud pozwala na używanie wszelkich środków: kłamstwo, oszustwo, a nawet pozorane przyjęcie chrztu. Żyd przyjmujący pozorane chrześcijaństwo, uważany jest za podobnego do osobnika biorącego w swe ręce cudzy sztandar, aby zwyciężyć wroga.

O używaniu przez żydów krwi chrześcijańskiej ani w talmudzie, ani w kabale otwarcie się nie mówi, mówi się jednak o zabijaniu i przelewaniu krwi w stosunku do wszystkich nieżydów. Talmud pozwala na używanie krwi w postaci gotowanej, a także jako lekarstwa. Aby zdobyć krew chrześcijan, kłują lub wyciskają.

Po zburzeniu świątyni nie ma innej ofiary jak z chrześcijan. Kabala nakazuje pojmowanie biblii nie w tem znaczeniu dosłownem, jak biblia została napisana, lecz nakazuje głębiej pojmuwać znaczenie.

Co się tyczy miejsca ciała, z którego według talmudu i kabaly — wychodzi przeźważnie dusza wraz z krwią, ekspert twierdzi, że powiedziano wprost: z szyi.

Necchasydyzm ekspert uważa za rozkwit talmudu i kabaly. Talmud to korzeń — kabala — pień, necchasydyzm — owoc. Według nauki necchasydów rabini budowniczo uważani są nieomal za równych Bęgu, który liczyć się winien ze zdaniem rabizów.

W r. 1859 talmudystom nie dało się o balić oskarżenia o używanie krwi.

W historii znanych jest przeszło dwieście dowiedzionych morderstw rytualnych.

Rzecznik powołuje się też na proces saratowski, w którym winowajcy skazani zostali na katorgę.

Co do pytania, czy talmud zawiera na użytek przeciwno moralności wogóle, Pranajtys twierdzi, że zawiera bluźnierstwa.

Bezpośrednich wskazówek i przepisów o zgładzaniu chrześcijan w celu rytualnym religia żydowska nie posiada, ale jest podanie, którego talmud zabrania zapisywać, a które sprawdzane jest tylko przez życie.

Co do pytania o zeznaniach biblii, Pranajtys objaśnia, że biblia u żydów posiada mniejsze znaczenie niż talmud.

Co do pytania, czy są dane, wskazujące, iż zabójstwo Juszczyńskiego jest morderstwem rytualnym, Pranajtys oświadcza, że bezpośrednich wskazówek, prócz 13 uktu i ran w szyję, niema.

Dalej rzeczoznawca objaśnia, że żydostwo nie pozwala przypisywać cokolwiek bądź nawet sekcje, uważając, że jest to potępienie całego żydostwa. W tem leży słaba strona ich sprawy, ale ekspert mniema, że skoro mogą być zabobonni chrześcijanie, dlaczegoż nie może być zabobonnych żydów.

Na pytanie prokuratora, Pranajtys oświadcza, że był w akademii rzymsko-katolickiej lektorem języka hebrajskiego; jest magistrem teologii. Kwestyą morderstw rytualnych interesował się od dziecka.

Dalej ks. Pranajtys objaśnia, że u żydów w składaniu ofiar w świątyniach krew miała znaczenie symboliczne. Na ofiarę przynoszono pierwotnych, których zastępowano przez zwierzęta.

Używanie krwi do wypieku mac rozpoczęło się w czasach późniejszych.

Piąte przykazanie: »Nie zabijaj« w następstwie surowo nie było przestrzegane; słowo »bliźni« na obcozemców nie rozpościerało się, słowa »najlepszego z gojów« straszą niektórzy podają na czas wojny, jednak, zdaniem Pranajtysa, do takiego komentowania niema podstawy.

Wszystkie szkoły żydowskie zgodne są w nienawiści do chrześcijan. Kto przelewał krew niewiernych, staje się podobnym do składającego ofiarę Bęgu.

Z księgi »Zohar« widać, że akt zabójstwa nieżyda winien być dokonany w specjalny sposób kabalistyczny. Kluczem nieżyda można nawet w sobotę.

W procesie saratowskim ustalona została butelka z krwią, pod zawiniątkiem znaleziono przesiąkniętą krwią szmatkę i znaleziono róz krwawy. Ceterum żydów skazano na roboty ciężkie za zamordowanie dwóch chłopców chrześcijańskich.

Na różne pytania ks. Pranajtys odpowiada, że zabicie dziewcząt według kabaly stanowi ofiarę, która przyspiesza przyjście Mesjasza.

Krew ptaków uważana jest za rzecz nieczystą, jeżeli powiedziano o krwi dwuncgów, to rozumieć trzeba ludzkiej.

Według nauki talmudu obcozemcy, a zatem chrześcijanie są nie ludźmi, lecz bydłem.

Mienie, należące do obcozemców, żydzi uważają za swoje, dlatego kradnąc, uważają, że zwracają to, co do nich należy. Wreszcie zeznaje Pranajtys, że morderstwa rytualne są znane od jedenastego wieku.

Co tam słyhać w świecie?

Rządy pruskie w Alzacji.

Liba karna w Mecu zajmowała się tymi daniami sprawą patriotycznego towarzystwa francuskiego »Souvenir«, rozpowszechnionego w całej Alzacji i Lotaryngii. Policja żądała swego czasu od przewodniczącego tegoż towarzystwa przedłożenia spisu członków i statutów. Przewodni-

czaczy wzbraniał się twierdząc, że towarzystwo nie jest politycznym. Sprawa przyszła przed sąd, który zniósł policyjny mandat karay na 20 marek. Prokurator wniósł apelację do wyższego sądu, który oskarżonego skazał obecnie na wyższą jeszcze karę niż policyja bo na 50 marek grzywny.

Oburzenie Duńczyków.

W Danii zapanowało wielkie oburzenie na władze pruskie za to, że zakazały odkrywy bieguna południowego Amundsena w Sleszwiku odczytu w języku norweskim. Prasa piętnuje to zarządzenie jako za głupie i brutalne.

Cofnięty zakaz.

»Ber. Tagebl.« donosi, że w piątek wieczorem minister spraw wewnętrznych zawezwał telegraficznie prezesa regencji w Sleszwiku, aby cofnął zakaz co do wykładu Amundsena w języku norweskim w Flensburgu.

Bawaryja.

W sobotę przed południem odbyło się uroczyste zaprzysiężenie króla bawarskiego Ludwika III w sali tronowej zamku królewskiego w Monachium. Obecni byli członkowie domu królewskiego, ministrowie, przedstawiciele armii, deputacya sejmowa, złożona z 24 posłów włącznie z przedstawicielami frakcyi socjalistycznej. Po wygłoszeniu stósownej przemowy złożył król przysięgę, którą przepowiadał mu minister sprawiedliwości: »Przysięgam, że rządy sprawować będę według konstytucyi i ustaw rzeszy, tak mi dopomóż Bóg i Jego święta ewangelia.« W końcu prezydent ministrów Hertling wygłosił przemowę do króla, zawierającą zapewnienie wierności ministrów. Lista cywilna dla króla bawarskiego, wynosząca obecnie sumę przeszło 5 milionów marek rocznie, podwyższona ma być o 1400 000 mk. rocznie. Rząd wypracował odpowiedni projekt ustawy, który przedłoży niebawem sejmowi.

— Z wielkiej chmury mały deszcz! Na piątkowym posiedzeniu sądu w procesie przeciw urzędnikom firmy Kruppa przesi-

chano najpierw jako świadka generała Bückinga, który oświadcza, że nikt nie uczynił u niego starań o przeniesienie porucznika Hogego na stanowisko przy komisji artyleryjnej. To samo twierdzi major Allers z komisji artyleryjnej i dodaje, że Hogego przeniesiono na to stanowisko tylko dla tego, że Hoge był kawalerem i jako taki nie od czuł tak przeniesienia na inne miejsce, jak urzędnik żonały. Prokurator stwierdza, że zdrada tajemnic wojskowych nie zaszła co fa więc skargę o to przeciw Brandtowi, podtrzymując tylko skargę o przekupstwo. Dyrektora Ecciusa uznał winnym nietylko pomagania w przekupstwie, ale zwrócił u wagę trybunałowi. Dla obu wniósł po 5 miesięcy więzienia.

Wyrok w procesie Kruppa.

W sobotę wieczorem zapadł wyrok w procesie Kruppa. Sąd skazał oskarżonego Brandta na 4 miesiące więzienia, policzył mu jednak tę karę na więzienie śledcze, tak, że Brandt zpraz uzyskał wolność. Oskarżony Eccius otrzymał 1200 marek kary. Sąd przyznał mu okoliczności łagodzące i uznał, że Eccius dopuścił się tylko pomagania Brandtowi do przekupstwa urzędników.

Polacy przed sądem rzeszy.

Przed sądem rzeszy rozpoczął się proces przeciwko kupcowi Czesławowi Mrkowskiemu z Turuska, kupcowi Władysławowi Wróblewskiemu i pomocnikowi handlowemu Leonowi Wollmannowi z Warszawy. Akt oskarżenia zarzuca im, że usiłowali zdobyć zamek karabinowy najnowszej konstrukcyi celem odsprzedania obsemu mocarstw. Powołanych zostało 8 świadków, wojskowy rzeczoznawca i tłumacz. Publiczność wykluczona.

Bulgaria po stronie trójprzymierza.

»Daewnik« pisze: Dyplomacya rosyjska stara się znowu o wznowienie stósunków dyplomatycznych pomiędzy S. fią a Belgradem, choć powinna wiedzieć, że Bulgaria jest zdecydowana nie w Petersburgu, lecz w Wiedniu i Berlinie szukać przyjaźni i pomocy. Dyplomacya rosyjska pragnie Bu-

jednym kącie pokoju, gdzie wisiała ciemna jej suknia, w której była na posiedzeniu sądu przysięgłych.

— Piotruś nie wracał. Dyoniza siedziała przy matce, równie jak ona milcząca i nieruchoma, z głową ukrytą w dłoniach.

Wtem na ulicy daly się słyszeć śpieszne kroki, drzwi się otworzyły i Piotruś wbiegł jak wicher.

— Pana komisarza nie ma — zawołał zdyszany — policyant powiedział, że pojechał do Paryza i wróci dopiero wieczorem.

— Słuchaj, Piotrusiu — zawołała kaleska — jeśli mnie kochasz, to pójdziesz na stacyę i czekać będziesz póty, aż pan Consolat wróci; powiesz mu, że go zaklinam na wszystko, co mu jest drogie, aby natychmiast przyszedł do nas. Idź! Spiesz się Piotrusiu!

Gdy chłopiec odszedł Dyoniza pomyślała z rozpaczą:

— Jeśli Consolat nie wróci dzisiaj, Jakub zostanie stracony.

Był to chłodny wieczór jesienny, wiatr przenikliwy trząsł szybami i jęczał żałośnie.

Upłynęło dwie godziny. Dochodziła szósta. Komisarz nie przybywał i wkrótce nie podobna już będzie dostać się do Paryza. Nikogo nie zastaną i któż natenczas będzie miał władzę wstrzymać egzekucyę? Dżecz wstrząsnął jej ciałem.

Nagle drzwi się otworzyły i Piotruś krzyknął w progu:

— Znalazłem pana Consolata.

— No i co? Nie chce przyjść?

— Owszem, idzie, tylko ja przyleciałem naprzód.

— O Bóże... Bóże!.. Zeby też przyszedł jak najprędzej.

Prawie w tej samej chwili wszedł komisarz.

— Cniesz pani czegoś odemnie — rzekł zwracając się do Dyonizy. — Cóż się stało?

— Ach, panie komisarzu, czy jeszcze

gary skłonić na tory innej polityki, ale Rosya nie może żądać, aby po drugiej wojnie bałkańskiej Bulgaria zawierała jeszcze sojusz z Serbią. Rząd bulgarski jest syt przyjaźni rosyjskiej i szukać będzie obrony gdzieindziej.

Sprawy polskie.

— Z Polskiego Centralnego Komitetu Wyborczego otrzymujemy następujący komunikat: Zbliża się pora, kiedy trzeba będzie uporządkować material dla postów naszych. Ze względu na to upraszamy, aby osoby sprawą tą zainteresowane, zechciały odnośne przyczynki przelać jak najprędzej do Biura Polskiego Centralnego Komitetu Wyborczego pod adresem: K. Kościński Poznań (Posen O 1 Abholer). Prządane są o ile możności oryginały lub kopie dokumentów, stóre na żądanie zwrócone być mogą.

— Na Fundusz Rady Narodowej złożono w biurze »Strazy« w dalszym ciągu razem 1796,25 mr. Prócz tego znaczna liczba obywateli oświadczyła gotowość złożenia pewnych sum.

— Przeniesienie zwłok ś. p. ks. prał. Wawrzyńska odbyło się dziś z starego grobu do nowego, ufundowanego przez parafię. Piękny obelisk, otoczony wieńcem polączonych z sobą filarów tworzy malowniczą grupę, świadczącą, że leży w tem miejscu mąż wielkiej pracy, cnoty i zasługi. Na dzisiejsze żałobae uroczystości zjechało się w komplecie prawie dekanalne duchowieństwo; z dalszego widzieliśmy ks. patrona Adamskiego i ks. dziekana Wolszlegera z Pieniążkowa. Pozatem stawili się prawie w komplecie Patronat, zarząd i Rada Banku Związku oraz szereg przedstawicieli naszych banków. Nie brak było też ziemianstwa okolicznego. Najhoźniej przybyli oczywiście parafianie. Po wigiliach żałobnych mszę św. odprawił towarzysz pracy parafialnej zmarłego ks. Brodowski. Po nabożeństwie poprowadził kondukt od starego do nowego grobu ks. prob. Studziński. Po modłach odpowiednich przemówił u otwartego grobu ks. Patron Adamski, skla-

aby będzie czas...

Dyoniza wyprowadziwszy komisarza do swego pokoju w kilku słowach opowiedziała zawody, jakie ją spotkały u sędziego śledczego i u prokuratora generalnego. Komisarz okazał zdziwienie i niedowierzanie, ale biedna dziewczyna była już doświadczona i nie dała się zbć z tropu.

— Tak — zawołała — oni też nie wierzyli! Odpowiedzieli mi daj dowody!.. Otóż te dowody ja panu przynoszę.

Komisarz policzył, jako ten, który pierwszy wprowadził w błąd sprawiedliwość bardzo był niechętny dla dowodów przeciw sobie samemu.

— Gdzie są te dowody?

— Tak panie, nie ja, ale ona sama opowie panu, jak to było.

Zanim weszli do izby Dyoniza wytlómaczyła panu Consolat, w jaki sposób rozmówić się można z nieszczęśliwą paralityczką. Komisarz wziął książkę, otworzył ją i zbliżył się do chorej. Zaczął jej pokazywać po kolei litery, a gdy dochodził do potrzebnej, stara przemycając powieki dawała znak potwierdzający. Zeznanie było trudne i długie a jednak po całej tej pracy komisarz wstrząsnął głową i rzekł:

— To tylko przyznanie się, a gdzie są dowody?

Mówiąc to patrzył na Justynę i sam się zdziwił, widząc grę fizyonomii paralityczki i jakieś poszukiwanie oczyma. Wzruszony do głębi oryginalnością sprawy dowiedział się, że stara w przeddaniu sądu napisała list i że list ten jest w listwie od sukni. Idąc za tą wskazówką Dyoniza znalazła pismo zaadresowane do prezesa sądu kryminalnego i zawierające całkowite i zupełne zeznanie, datowane w wigilię sądu. W liście tym Justyna opisała wszystko, począwszy od szalonej swej miłości dla Galiberta i następnie nienawiści swojej dla niego, która się i na Karolę przeniosła.

dając hołd pamięci Zmarłego. Zaśpiewał jeszcze chór mogileńskiego tow. śpiewu, które już w kościele podniosłem i pięknym wykonaniem mszy przyczyniło się do podniesienia smutku i uroczystości. Wspólnym śpiewem »Witaj Królowa« i modlitwą za spokój Zmarłego Patrona, zakończyły się żałobne obrzędy.

Wiadomości kościelne.

Chelmińska dycezya. Najprzew. ks. biskup Augustyn bierzmował w kościele na św. Wojciechu przy Głańsku w niedzielę, 9go bm. a w poniedziałek 10go odprawił kanoniczną wizytację.

Rzym. »Osse vatore Romano« donosi, że król Ludwik bawarski wystósował do Papieża depeszę, w której, zapewniając Papieża o swym wieraopoddaniu i uległości, podaje mu zarazem do wiadomości, że przyjął tytuł królewski. Ociec św. nadesłał królowi w odpowiedzi życzenia szczęścia i błogosławieństwa.

Rodzice polscy! Uciecie dzieci Wasze mówić, czytać i pisać po polsku! — Pamiętajcie też o pieśni polskiej! — Nie jest Polakiem, kto się potomstwu swemu zniemczył pozwoli!

Z blizka i z daleka.

Olsztyn, 12 go listopada 1913.

— M. g. i. rat wygotował projekt budowy nowej centrali elektrycznej, ponieważ obecna centrala okazuje się już nie wystarczającą. Rada miejska zajmować się będzie sprawą tą na najbliższym posiedzeniu. Koszt budowy obliczono na 170 000 m. Ładnie widoki dla placących podatki miejski!

— Wybory do rady miejskiej odbędą się w Olsztynie 26 i 27go listopada.

— Rekrut Felix Pekowski od 146 pułku piechoty zbiegi i dotąd się nie stawił. Władza wydała za nim list gończy.

— Sprzedaż otębów i innych odpadków na podwórzu tutejszego urzędu prowiantowego odbędzie się w piątek, 14go listopada przed południem o 10tej.

W sobotę wieczorem przejechana została na rynku zosa kupca p. Lewald z rynku remontowego przez wóz ciężarowy p. Speria, którym powoził robotnik Schikowski. Wóz przezedł jej przez prawą nogę, którą dwukrotnie złamał. Pomoc sanitarna odwiozła nieszczęśliwą do domu. Wczelnica odpowiadać będzie za nieostrożność swą przed sądem.

— Sprzedaż bydła. Iba rólcaza dla Prus Wschodnich urzędziła — jak nam donosi — w rzeźni miejskiej w Królewcem Rosenau miejsce sprzedaży bydła, które umożliwia każdemu handlowcy bydła sprzedaż każdego czasu i bez pośrednictwa, w większych lub mniejszych ilościach. Ponieważ handel odbywa się we wszystkie dni, z wyjątkiem niedziel i świąt, przeto ładowanie i wysyłka bydła mogą być uskuteczniwane w te dni, które dla wysyłającego są najdogodniejsze. Adres jest następujący: Viehverkaufsstelle der Landwirtschaftskammer, Schlachthof Rosenau Kö nigsberg. Adres ten odnosi się także do transportów wysyłanych wodą. Sprzedaż odbywa się komisyjnie pod kontrolą urzędu doradczego dla użytkownika bydła przy izbie rólcazej, który także odpowiada na zapytania. Adres tego urzędu: Beratungsstelle für Viehverwertung bei der Landwirtschaftskammer Königsberg Vorderer Vorstadt nr. 15 i 16. Opłata wynosi pół procent od sumy sprzedaży. Poza tem odciąża się tylko rzeczywiste koszty rzeźniane i ubezpieczeniowe. Pieniądze z dokładnym obrachunkiem otrzymują wysyłający matychmiast po sprzedaży bydła.

Z Prus Zachodnich i Pomorza.

* **Wałcz.** Okropny wypadek. 15 letni syn wdowy Achterberg z wybudowania walekiego smarował części składowe głównego koła w młynie. Nieszczęśliwym sposobem pochwycony został za chustkę za-

winiętą naokoło szyi i wkręcony w maszynie. Później znaleziono go nieżywego.

* **Swiecie.** Po spotygnięciu trujących grzybów umarły w Lipinkach w powiecie świeckim siostry Anna i Teresa Szczygłównie, żyjące w prac okolicznościowych.

* **Chojnice.** Pod zarzutem zbrodni przeciw moralności, popełnianych na swych pasierbicach, aresztowano powucznika Fallmutha.

* **Gardeja.** Skutkiem eksplozyi benzyny postradał życie 9 letni chłopczyk Lemke. Od wybuchu powstał pożar, a dopiero po ugaszeniu zauważono straszliwą śmierć chłopca, który przed oganiem prawdopodobnie sam katastrofę spowodował.

* **Głańsk.** Niektóre pisma niemieckie rozniosły wiadomość, jakoby Polak pewien z Warszawy kupił za 250 tys. mk. Kurhaus w Orlowie (Adlershorst), pół mil za Sopotem. We wczorajszej »Dan. Neueste Nachricht« (nr. 260) zaprzecza właściciel Bandelow wiarygodności tej nowiny, dodając, że hotelu swojego nie sprzedałby Polakowi nawet za milion marek. Hakatysty czny organ z radością donosi o tem, ponieważ przejście loklu tego w ręce polskie, niemile dotknęłoby koła niemieckie i powatpiewa zarazem, czy sami Polacy wogóle zdolni byłiby utrzymać polski Kurhaus. »Gazeta Głańska« zaznacza, że ją zaprzeczenie pana Bandelowa bardzo mile dotknęło. Obawiają się bowiem, że nawet 250 tysięcy mk. jest za wiele za lokal, który tylko przez trzy miesiące na większe dochody liczyć może.

* **Wrzeszcz.** Na placu dla ćwiczeń wojskowych podczas sprzeczki pchał nożem właściciel kinematografu Józef Kuzel robotnika Jazza Szwarcza który krzyknąwszy rozpaczliwie, skonał w kilku minutach. Morderca, który najspokojniej spał w swym mieszkaniu, aresztowano jeszcze tej samej nocy.

* **Złotów.** Pewna młoda para w Natelsitz jedzie do urzędu stanu cywilnego. Przybywszy do urzędu młody pan spostrzeżga, że zapomniał swego świadectwa, że zapowiedzie wyszły. Prędko wracając do domu po ów konieczny papier. Gdy byli już znowu w drodze do urzędu, pękł dyzei u woza, prócz tego przy krzątanu się podczas naprawy rozdarł pan młody surdut. Muszą jeszcze raz wracać. Młody pan wziął prędko nowy surdut i dalej do urzędu. Lecz niestety... został pocięty w o dzieży, którą zdjął z siebie. Jeszcze raz musiał zapominalski jechać do domu i dopiero wtenczas ślub cywilny odbył się bez dalszych już przeszkód.

Z Ks. Poznańskiego.

* **Pleszew.** Straszne nieszczęście wydarzyło się w Rokotowie. Gospodarz Kujawa gasił w swym ogrodzie wapaem. Gdy poszedł po wodę, zapomniał przykryć dołu z wapaem. Podczas jego nieobecności wpadła do dołu jego trzyletnia córeczka i znalazła bolesną śmierć w rozpalonym wapie.

Z różnych stron.

* **Warszawa.** Aresztowano tutaj bandę handlarzy żywym towarem przy ul. Królewskiej nr. 45, składającej się z blisko 100 osób, wyłącznie żydów. Odstawiali oni towary do Argentyny. Policja kaweryną żydowską, w której znajdowali się żydowscy handlarze, otoczyła wojskiem, poczem wszystkich żydów odstawiono karetkami do więzienia. We Warszawie obchodziła policja, że znajduje się 2000 żydów wydalonych z Argentyny, którzy się trudnią handlem żywym towarem.

Rozmaitości.

Skazanie żonobójcy. W Kolonii po kilkudziesięciu rozprawach skazał sąd przysięgłych robotnika Wilhelma Reutera na karę śmierci. Zną swoją, z którą żył w niezgodzie, zamordował dla tego, ponieważ mieszkała z innym mężczyzną. Ciślo zamordowanej zawłóki na szyny toru kolejowego, gdzie przejechał przez nie pociąg po-

spieszny. Przysięgli postanowili polecić go do ulaskawienia.

Szał miłośny sługi oficera. Sensacyjny dramat rozegrał się w Saa Remo w mieszkaniu kapitana pierwszego pułku bersagli-rów (strzelców) Oggioniego. Zolnierz Polimante, służący kapitanem, wtargnął do pokoju żony kapitana, gdy mąż jej nie był obecny, czyniąc jej propozycje miłosne. Pani z oburzeniem odmówiła jego żądaniom. Gdy Polimante stał się natarczywym i chciał ją objąć w pół, zagrożona ujęła za rewolwer i celnym wystrzałem położyła zolnierza trupem na miejscu.

Pojedynek sióstr. W miejscowości Rana, w pobliżu Rygi, odbył się w tych dniach pojedynek na rewolwery pomiędzy dwiema siostrami, córkami właściciela ziemskiego, o młodzieńca, w którym obie się zakochały. Jedną z sióstr zginęła na miejscu, druga zaś odniosła ranę ciężką.

Straszne czyny lekarza. Praktykujący w Monachium 38 letni lekarz dr. Hallmeyer z Rugeasburga w Bawarii, zamordował w sobotę swą żonę, 10 letnią syna i 12 letnią córkę, a w końcu popełnił samobójstwo. Gdy służąca lekarza wróciła rano z kościoła, znalazła zoną lekarza w sypialni jej nieżywą z przetrniętym gardłem. W łóżkach swych leżały dzieci również martwe. Ojciec przeciął im również krtań a sam wbił sobie noż operacyjny w pierś i padł nieżywy na podłogę. Przyczynę tego straszego czynu ustąpił w chybionych spekulacjach giełdowych lekarza. Zajmował się także wysalazkami nie mógł jednakże znaleźć kupca na swe patenty. W mieszkaniu znaleziono 900 marek w gotówce i książkę denożyłową na 6900 marek.

Pożar parowca. Naftowy parowiec transportowy »Tigane« spalił się w małym porcie Tutkoria na wybrzeżu Indji. Pożar szerzył się z taką szybkością, że część załogi znalazła śmierć w płomieniach.

Naśladowca Pégouda. Znalazł się śmielek, który powtórzył karkołomne wywroty Pégouda w powietrzu. Nazywa się Chevillard a popisywał się wczoraj po południu na lotnisku w Buc pod Paryżem. Aparat jego jest o wiele cięższym od aparatu Pégouda.

Słope szczęście. Kupiec Bernard Röder z Frankfurtu n. M., którego w tych dniach skazano na 12 lat więzienia w domu karaym, wygrał w loteryę pruską 30 tysięcy marek. Ponieważ R. zaczął już odsiadywać więzienie, przeto sąd odebrał pieniądze na przechowanie.

Od redakcyi.

(—) Panu P. w Gipsowe. Wniosek ten stawiać Pan musi pismem lub też ustnie u landrata, gdzie się też dowiedzieć można o potrzebach do tego świadectwach i innych papierach. Najlepiej iść osobiście i sprawę tę przedłożyć.

Treść pism.

(—) **Oszczędność — nakazem państwa.** Podług źródeł czeskich ułożył dr. Jozef Fuhrich, adwokat w Pradze czeskiej, kwiecień 1913 Cena 10 fcu. Przy zamówieniu większej ilości znaczny opust. Do nabycia w biurze Rady Narodowej, Poznań Al. 1 (Włhelmskastr. 1).

(Nr. 10 na P. Zdzierali) **Przewodnik Zdrowia** (Czarnowski Berlin Danzigerstr. 1) wyszedł i zawiera: Przyczyny marnopieństwa — Smutne następstwa marnopieństwa. — Pozuki marnopieństwa. — O dogotowywaniu potraw bez ogara czyli sposób zaoszczędzenia 146 milionów marek rocznie (6 rycia) — Grzyby jadalne i trujące. (Polskie muchmory jadalne?) — Rozmaitości.

Sprzedaż drzewa.

— W piątek, 14go listopada przed południem o 9tej w Olsztynie (w »Kaisergerdene«) drzewo na opał i gałęzie 1, 2 i 3iej klasy zeszlorocznego cięcia z obwodu Winduga.

Za owczą wełnę

placę przy wymianie na towary
1,05 mk. za funt.

L. Hirschfeld.

Obelgę

przeznaczoną na p. Józefa Matherna z Gietrzwałdu niniejszym odwołuje.

Gertruda Bastkowski.

Obuwie

wszelkiego gatunku trwało odrobione poleca

A. Schönwald,

mistrz szewski w Wartemborku. Tamże zgłosić się mogą dwóch uczniów w naukę szewstwa.

Poszukuje od zaraz lub Nowego Roku

dziewczyne

zastępczyni pani domu t. zw. »Stütze« umiejąca gotować najchętniej z gospodarstwa.

Magdalena Maćkowiak, w Szomwałdzie.

Węlnę do tkania

Bawełnę do tkania poleca

L. Hirschfeld

Kalendarze

— na rok 1914: —

Skarb rodziny	1,20
Skarb domowy	1,00
Wszczęświatowy	0,70
Powieściowy	0,70
Pociecha w starości	0,70
Serce Jezusowego	0,60
Maryjański	0,60
Święta rodzina	0,50
Katolika	0,50
Mały katolicki	0,25
Regensburger	
Marienkalendar	0,50

Księgarnia

„Gazety Olsztyńskiej“.

Szczotki wojskowe

w najlepszym wykonaniu i wielkim wyborze polecam najtaniej; za końskie włosie placę najwyższe ceny.

M. Loewy,

szcnotkarz,

Olsztyn, ulica Prosta 20.

Polecam:

Jamaika rum (Verschnitt)
1,50 za liter bez butelki.
Koniak (Verschnitt)
1,60 za liter bez butelki.
Wino czerwone
(prawdziwy bordc) z beczki po
1,20 m. za liter.

Antoni Grabosch,
w Biskupcu.

Własność interesowa

w mieście garnizonowym na Mazurach jest natychmiast z pewnych powodów za 85.000 marek na sprzedaż. W budynku tym znajduje się od długiego czasu dobrze prosperujący skład towarów kolonialnych, cygar i win

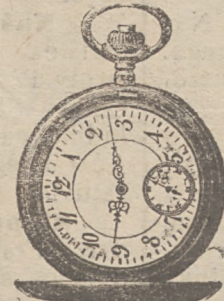
wraz z winiarnią i restauracją, pierwszorzędną w miejscu. — Również jest wygodny i obszerny zajazd. Za ostatnie też dają mi 2800 m. dzierżawy rocznie, za składy otrzymuje 3520 m. komornego. Prócz tego jest plac budowlany do budynku na roznikowego, za który dawano mi 8000 m. Sprzedaję moją własność tylko w całości dla choroby, ponieważ zmuszony jestem za radą lekarską udać się do zakładu leczniczego. Własność moja leży 5 minut od dworca kolejowego, tuż przy rynku bydłocym. Cała ludność mówi tu po polsku. Nidarza się rzadko okazać dla kupców każdej branży. Taksa sądowa wynosi 90 000 marek.

Zgłoszenia refektarów, możliwe po niemiecku pisane uprasza się nadesłać pod lit. G. 100 do ekspedycji „Gazety Olsztyńskiej“.

Kto chce wysoką amortyzacyjną na swą posiadłość za ciągnąć hipotekę, albo korzystnie gospodarstwo w Poznańskim lub Prusach kupić lub sprzedać niech się z całym zaufaniem uda do firmy:

W. St. Lipinski & Comp.

Posen St. Martinstr. 38. Telefon 1821.
Dom Rolniczo Hipoteczny.



Zegarki każdego gatunku kupuje się najlepiej i najtaniej wprost u fachowca pod gwarancją w starym interesie założonym w roku 1889 u

Otto Misselwitz'a nast.

zegarmistrza w Wartemborku
w ulicy Ludwiki (Luisestr.) 71 i 72.

Książki do nabożeństwa

polskie i niemieckie poleca w wielkim wyborze i po tanich cenach księgarnia „Gazety Olszt“.

Bank Ludowy

E. G. m. u. H.

w Olsztynie ul. Cesarska (Kaiserstr.) 16 I.

przyjmuje depozyta placąc od takowych

4 i pół procent.

Pożyczek udzielamy pod dogod. warunkami.

Bank otwarty jest co wtorek i piątek od 11-tej do 1-szej.

ZARZĄD:

T. Wojnowski. M. Erdmann. Wl. Pieniężny.

Listy adresować: »Bank Ludowy« E. G. m. u. H. Allenstein.

Na odpowiedź prosimy dołączyć znaczek pocztowy.

2 uczni

w naukę szewstwa zgłosić się może u mnie.

J. Rogatty,

mistrz szewski w Wartemborku
ul. Ludwiki 56

O jałmużnę

na pokrycie kosztów budowy i na utrzymanie D. mu Misyjnego proszę najpokorniej

ks. Majewski,

Superyc XX. Pallotynów
Wadowice-Kopiec.

Nowo nadeszły!

kożuchowe
jaki spodnie,
kożuchowe

gacie

poleca

L. Hirschfeld

Do nawozu łak

polecam

tomasówke
sól kali

i kajnit

pod gwarancją za zawartość procentową i po najtańszej cenie.

Antoni Grabosch,
w Biskupcu.

Ucznia

w naukę piekarstwa przyjmiesz zaraz lub później.

A. Szczepański,
mistrz piekarski ul. Karola 8.

Krzesełka

wypłata trzecią i reperuje tanio.

A. Preuss,

Olsztyn, ulica Lipsztacka 13.

Sfarą oblekę

jako i gotowe spoinie własne roboty poleca

E. Zbiak, Olsztyn,
ulica Lipsztacka 28.

Niedoścignione

w konstrukcyi i jakości są moc. systemu Singera

Maszyny do szycia



najprzedniejsze gatunki do wyszywania i stepowania zdane dla użytku domowego i dla rzemieślników.

Maszyny rodzinne

od 55 m. począwszy.

Reperacje szybko i tanio. Szlasy dozwolone.

M. Peiser, Olsztyn,
ul. Prosta 6.

Poszukuje zastępców.